

OCENY I OMÓWIENIA

DOI: 10.14746/rie.2014.8.29

Zbigniew Czachór, *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, ss. 692.

Opublikowany dorobek Zbigniewa Czachóra, autora monografii *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, jest znany polskiemu czytelnikowi, zwłaszcza zajmującemu się europeistyką – tym bardziej, że publikuje swe teksty w wydawnictwach znanych w środowisku politologicznym. Od początku swej drogi naukowej zajmował się problematyką integracji europejskiej. Oczywiście, spoglądał na ten proces przez różne „okulary” metodologiczne. Jako politolog i prawnik brał na warsztat różne aspekty i wymiary tego procesu. W każdym razie jest on jak najdalszy od wąsko-specjalistycznego zgłębiania jakiegoś drobnego szczegółu problematyki europejskiej.

Czachór jest niezwykle płodnym badaczem. Znany jest m.in. jako autor monografii *Zarządzanie integracją europejską. Instrumenty, mechanizmy i procedury* (2008), poczytnych publikacji popularyzujących tematykę europejską, np. *Quo vadis Europa. Co dalej z integracją europejską?* (2006), *Vademecum Europa od A do Z* (2006, współautor: A. Graś), redaktor lub współredaktor wielu prac zbiorowych, np. *Unia Europejska po Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy* (2006), *50 lat i co dalej? Europa i Unia Europejska między integracją a atomizacją* (2007), *Przewodnictwo państwa w Radzie Unii Europejskiej – doświadczenia partnerów, propozycje dla Polski* (2009), *Priorytety prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej* (2011), *Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej. Bilans polskich doświadczeń* (2012), licznych rozdziałów w pracach zbiorowych i artykułów w czasopismach specjalistycznych, takich jak „Przegląd Politologiczny”, „Athenaeum”, „Sprawy Międzynarodowe”, „The Polish Quarterly of International Affairs”, „Studia Europejskie”, „Roczniki Integracji Europejskiej”, „Debata” i inne.

Już tytuły niektórych jego publikacji sygnalizują, że podejmuje on zwykle problematykę bardzo aktualną czy wręcz „rocznicową”. Kilka jego tekstów dotyczyło na przykład prezydencji – w kontekście przygotowań i sprawowania przez Polskę tej funkcji. Zajmował się też bilansem pięciu lat członkostwa Polski w UE. Należy przyklasnąć takiemu wyborowi problematyki. Względy rocznicowe czy bieżąco-polityczne są bowiem dla Czachóra tylko zewnętrzną przesłanką – okazją do postawienia pytań istotnych w perspektywie politologicznej. I tak na przykład biorąc na warsztat swych badań stosunkowo nową w strukturze UE instytucję prezydencji, był jak najdalszy od realizacji jakiegoś zamówienia politycznego czy ulegania bieżącej pragmatyce. Interesowały go raczej fundamentalne kwestie prawne, instytucjonalne i polityczne prezydencji Rady UE. Jego publikacje na ten temat są bardzo rzetelną, szczegółową, wieloaspektową charakterystyką „istoty” i funkcjonowania tej instytucji w polizbońskiej UE. Autor rzeczywiście próbował dotrzeć do istoty prezydencji; zwrócił uwagę czytelnika na aspekty, które zwykle umykają uwadze, np. że prezydencja to służba publiczna. Jedynie ktoś doskonale znający mechanizmy funkcjonowania UE był w stanie tak kompetentnie napisać o programowaniu prezydencji i priorytetach – sposobie ich ustalania i roli politycznej. Jeśli produktem ubocznym jego refleksji naukowej były jakieś pragmatyczne wartości, jeśli jego ustalenia okazały się pomocne w dobrym wywiązaniu się Polski z przewodnictwa w II półroczu 2011 r. w Radzie UE – to takie zbliżenie teorii i praktyki politycznej należy uznać jako bardzo pożądaną.

Czachór zajmował się także kwestiami fundamentalnymi w naukach o polityce: suwerennością i federalizacją (w systemie UE) czy zasadą subsydiarności (jej stosowaniem przez parlamenty narodowe państw członkowskich UE). Nie należy się przy tym obawiać podejmowania

przez niego po raz kolejny problematyki wielokrotnie już analizowanej. Wszak niektóre kategorie i zasady – jak w odniesieniu do zasady subsydiarności zauważył wybitny konstytucjonalista niemiecki Peter Häberle – mieszczą w sobie niewyczerpany jeszcze potencjał treści. Stanowią pewnego rodzaju prowokację i nadal są naukowcom bardziej zadane niż dane.

Nicią przewodnią bogatego dorobku Czachóra jest *status quo* i rozwój, dynamika i zastój procesu integracji europejskiej. Na kolejnych etapach tego procesu uważnie i przenikliwie obserwuje symptomy jednego lub drugiego oraz kierunek przebudowy instytucji UE. W oparciu o mrończą analizę traktatów, innych aktów prawa europejskiego oraz różnych dokumentów, protokołów, deklaracji itp. nie tylko kompetentnie opisuje te przemiany (bezcenne okazuje się przy tym jego prawnicze wykształcenie), ale próbuje ustalić, czy uwzględniają one istniejące uwarunkowania, chociażby w otoczeniu zewnętrznym, czy są adekwatne do aktualnych wyzwań, np. związanych z procesami globalizacji. Jako doświadczony badacz procesu integracyjnego jest też świadomy tego, że dokonujące się przemiany są świadectwem ścierania się splecionej sieci interesów różnych podmiotów i grup. Cierpliwie rozplątuje tę sieć. W swych publikacjach pokazuje czytelnikowi również implikacje tych przemian – zamierzone i niezamierzone – oraz w ogóle skomplikowaną naturę „europejskiego projektu”. Spogląda na niego *ad intra*, np. analizując procesy decyzyjne w UE i instytucjonalizacji jej struktur, system polityczny, prawa i obowiązki obywatela UE, a także jej programy i fundusze (oczywiście, na programy i fundusze UE Autor patrzy też z perspektywy *ad extra* – np. jako narzędzia prowadzenia polityki sąsiedztwa). Jednocześnie spoglądając na UE w perspektywie globalizacji, procesu rozszerzenia (sporo uwagi poświęcił przy tym przygotowaniu Polski do członkostwa) czy też polityki sąsiedztwa, nie zaniedbuje wymiaru *ad extra*.

Podobne wątki i perspektywy badawcze można odkryć w bodaj najdojrzałszym (i najobszerniejszym!) dziele Zbigniewa Czachóra pt. *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej* (Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, ss. 692). Przygotowaniu tej książki poświęcił ostatnie pięć lat. Trudno przy tym zarzucić autorowi nadmierny pesymizm sygnalizowany już tytułem książki. Jest on zbyt wytrawnym badaczem procesu integracji europejskiej, aby nie zauważył niepokojących symptomów kryzysu. Rzeczywiście UE znalazła się dziś poniekąd na rozdrożu. Zresztą narastanie tej sytuacji sygnalizował już od dawna, o czym świadczą przywołane już wcześniej same tylko tytuły niektórych jego tekstów (np. *Kryzys legitymizacji władzy integracyjnej, 50 lat i co dalej?*, *Quo vadis Europa*). Fascynujące badawczo są postawione w książce pytania o przyczyny, uwarunkowania, istotę, aspekty, ewolucję, konsekwencje kryzysu i możliwe scenariusze rozwoju sytuacji. Autor chce zrozumieć i wyjaśnić to *zaburzenie dynamiki*. Zastanawia się m.in., czy ów „stan nadzwyczajny” UE zmusi ją wreszcie do rozstrzygnięcia sporu o polityczny cel konstrukcji europejskiej, chociażby w kwestii federalnych „Stanów Zjednoczonych Europy”. Przede wszystkim jednak interesują go różne teoretyczne perspektywy identyfikacji kryzysu. Jedyne naprawdę wybitny znawca nie tylko problematyki europejskiej, ale też europeistycznych teorii i paradygmatów mógł z takim rozmachem i tak swobodnie prezentować kryzys w przeróżnych ujęciach: funkcjonalnym, neofunkcjonalnym i realistycznym, między-państwowym i między-rządowym, komunikacyjnym i transakcyjnym, konstruktywistycznym i instytucjonalnym, federalistycznym i neośredniowiecznym, systemowym i ekonomicznym, spiskowym i chrześcijańskim, metaforycznym i prognostycznym. Erudycja, którą przy tym zademonstrował, jest naprawdę godna podziwu. Cały czas „panował” nad przywoływanymi poglądami. Nie tylko je referował, ale twórczo przyswajał i adaptował dla samodzielnej, oryginalnej prezentacji istoty, różnych wymiarów, skutków i interpretacji kryzysu.

Bodaj największym jego osiągnięciem jest uprzytomnienie czytelnikowi, że UE to rzeczywiście „dynamiczna organizacja «nowej generacji» o charakterze pluralistycznym, która nieustannie wytrącana jest z równowagi”. Czachór usiłuje pomóc czytelnikowi w odkrywaniu i zrozumieniu tej prawdy. Choć po załamaniu się w 2008 r. rynków finansowych i związanej z tym recesji, problematyka kryzysu notuje w opracowaniach naukowych, głównie ekonomicz-

nych, wysoką koniunkturę i choć również *zaburzona dynamika Unii Europejskiej* stała się przedmiotem wielu opracowań cząstkowych, nie znam publikacji, która tak kompleksowo, wieloaspektowo, a jednocześnie głęboko prezentuje to zagadnienie, jak omawiana tu monografia. Jest ona daleka od jednostronnego pokazywania – i to technicznym „eurożargonem” – np. wyłącznie dysfunkcji i deficytów instytucji europejskich. Czachór doskonale bowiem zdaje sobie sprawę, że źródła kryzysu tkwią głębiej. Nie ucieka zatem również od „obrachunku z kryzysem historii, kryzysem cywilizacji i kryzysem człowieka/Europejczyka (kryzysem «własnego europejskiego ja»)” (s. 26)¹. W związku z tym można jednak zgłosić drobną wątpliwość, czy zamierzenie badawcze Czachóra nie zostało zarysowane zbyt szeroko. Tym bardziej, że – jak sam zapowiada we *Wstępie* – każdy rozdział, kończący się podsumowaniem i opatrzony odrębnym spisem bibliograficznym, mógłby być osobną publikacją (s. 28). Wprawdzie doprowadził on do końca swój ambitny projekt, ale niektóre jego fragmenty wymagałyby dopracowania. Autor nie ukrywa, że nie zna odpowiedzi na wiele pytań, jakie pojawiły się w trakcie jego wywodów. W naturalny sposób rysuje tym samym swój program badawczy na dalsze lata.

Jak każde dzieło ludzkie, siłą rzeczy nie mogło ono być doskonałe. Dlatego z recenzenckiego obowiązku zgłaszam propozycję jego dalszego doskonalenia. Zasadniczym kryterium uporządkowania treści książki są różne teoretyczne i quasi-teoretyczne ujęcia kryzysu. Autor zrezygnował z klasycznej w podobnych tematach logiki kolejności kolejnych kroków badawczych: 1) na czym polega kryzys? – jego istota, oblicza, wymiary (T_0); 2) jak jest ujmowany teoretycznie? (T_1); 3) co ja na to? – krytyka, słabości i zalety dotychczasowych ujęć (T_2). Słusznie założył bowiem, że już identyfikacja istoty kryzysu zależy od przyjętej teoretycznej perspektywy badawczej. Czytelnik uzyskuje zatem przegląd różnych teoretycznych ujęć kryzysu wraz z autorskim komentarzem nt. tych ujęć ($T_1 + T_2$). Choć Autor nie ma zamiaru przesądzać, które ujęcie najbardziej adekwatnie zdaje sprawę z kryzysu UE (s. 29), treść książki bynajmniej nie jest też postmodernistyczną mozaiką „równych prawd”. Po przeczytaniu jedynie *Spisu treści* wydaje się, że w tę logikę struktury trudno wpisać rozdziały: VIII, IX i XI. Po ich lekturze okazuje się, że pewna korekta tytułów po części usunęłaby nieporozumienie. W r. VIII wcale nie chodzi tylko o przewyżczenie kryzysu, jak to może sugerować tytuł (a dokładniej – jego pierwsza część: *Czy federalizm to dobry sposób na kryzys?*). W tytule r. IX mylące – i zawężające w stosunku do treści jest słowo *uwarunkowanie* (*neosredniowieczne i imperialne*) – tym bardziej, że mowa tu też o *konsekwencjach* (IX. 3), zaś r. XI – wbrew tytułowej sugestii o zamiarze *krytyki kapitalizmu* zawiera po prostu elementy ekonomicznego ujęcia kryzysu. Choć niewątpliwie znajdujemy tu też charakterystykę kryzysu w jego aspekcie (nie: ujęciu) gospodarczym.

Wydaje się, że te nieporozumienia są ceną, jaką Czachór zapłacił za świadomą rezygnację z precyzyjnej, ale często sztamkowej, „nudnej”, nie zachęcającej do lektury terminologii. Opoowiedział się mianowicie za budzącymi zainteresowanie, „chwytliwymi”, a niekiedy rozbudowanymi tytułami rozdziałów i punktów, zaczerpniętymi nawet z refrenów piosenek i z przysłów. Każdy rozdział rozpoczyna intrygujące motto znanego myśliciela. Autor zapewne nie chciał, aby jego dzieło stało się nudną „cegłą”, po którą nikt nie sięga, za wyjątkiem zmuszonych do tego studentów. Rozumiejąc ten zamysł i przyklaskując mu, stwierdzam jednak, że niektóre tytuły są „nietrafione”, „przegadane”, a niekiedy niezrozumiałe. Dotyczy to np. tytułu r. XI: *Kryzys i krytyka kapitalizmu integracji europejskiej*. Słowo *kapitalizm* opatrywane jest często określeniami: przestrzennymi, np. nadreński; czasowymi, np. XIX-wieczny czy oceniającymi, np. drapieżny. Ale łączenie kapitalizmu z pewnym procesem – w złożeniu *kapitalizm integracji europejskiej* jest nieszczęśliwe. Wyłącznie na karb ogromnej objętości tekstu, pośpiechu w jego przygotowaniu i nieuwagi korektorskiej składam „niedoróbkę” polegającą na tym, że większy

¹ Strony podawane w nawiasach są odwołaniem do recenzowanej tu książki.

punkt w strukturze dzieli się tylko na jeden mniejszy (por. r. I: 1.1; r. VIII: 5.1; r. XII cz. II: 2.1, 3.1, 5.1; cz. III: 10.1; cz. IV: 1.1; r. XIV: 1.1).

W przekonaniu, że „przyczyn kryzysu należy szukać «szeroko i głęboko»” (s. 393), Czachór – jak już wspomniano – zdecydował się wyjść poza standardowe teoretyczne ujęcia kryzysu. Akceptując w pełni zasadność takiego zabiegu, odnosi się jednak niekiedy wrażenie, że duchowość, metafora, intuicja zostają przeciwstawione myśleniu naukowemu i oddzielone od niego. W takim ujęciu filozofia, etyka, a zwłaszcza teologia z trudem mieszczą się w obszarze nauki. Tymczasem intuicja wcale nie jest czymś „quasi-naukowym” (s. 672), ale konstytutywnym elementem naukowej epistemologii, a „dający do myślenia” symbol (P. Ricoeur) i metafora środkami wyrazu prawd wymykających się standardowej artykulacji. Zresztą Autor zdaje sobie z tego sprawę, o czym świadczą ostatnie rozdziały jego pracy.

Odnosząc się do wybranych zagadnień szczegółowych, z satysfakcją stwierdzam, że r. XI jest poniekąd udaną, syntetyczną historią gospodarczą Wspólnot Europejskich/UE. Świetnie pokazano, że właściwie jest to historia kryzysów i wychodzenia z nich: przewycięzania i przeciwdziałania im. W cz. I: 1.5, wbrew tytułowej zapowiedzi, więcej miejsca poświęcono kapitalizmowi „ufinansowionemu” niż społecznej gospodarce rynkowej. Choć wobec bardzo długiej listy literatury przywoływanej w całej pracy i w omawianym tu rozdziale, pewną nieprzyzwoitością jest upominanie się o kolejne pozycje, uważam, że nowych inspiracji w przygotowaniu tego fragmentu pracy (a także r. XIII) mógłby dostarczyć dokument COMECE z 2011 r., *Europejska wspólnota solidarności i odpowiedzialności. Deklaracja biskupów COMECE nt. konkurencyjnej społecznej gospodarki rynkowej jako celu traktatowego Unii Europejskiej* („Społeczeństwo” 2012, nr 1, s. 155–175). Z kolei dla jeszcze większego ubogacenia treści cz. III. 2 pt. *Lobbing i jego wpływ na kryzys* polecam: J. Czub, *Lobbing grup biznesu w Unii Europejskiej* (Wyd. poltext, Warszawa 2012).

Przy opracowaniu r. XIII, poświęconego chrześcijańskiemu/teologicznemu ujęciu kryzysu Autor, owszem, odwołał się do źródeł biblijnych, dokumentów soborowych, encyklik ostatnich papieży i szerzej – do myśli Jana Pawła II i Benedykta XVI, ale przywoływani teologowie nie wszyscy pochodzą „z najwyższej półki”. Wśród licznych dokumentów papieskich brakuje mi zaś pełnego dramatyzmu „Aktu Europejskiego” Jana Pawła II (Santiago de Compostela, 1982). Odnośnie do treści r. XIII oraz XIV (*Metaforyczne ujęcie kryzysu*) Autor z góry zapowiedział powstrzymanie się od komentowania myśli przywoływanych tam autorów. Szanując tę decyzję, trudno jednak zgodzić się z jej uzasadnieniem. „Ranga i doniosłość” treści zawartych w pracach „wybitnych twórców, pisarzy, a nawet papieży” (s. 41) nie musi oznaczać bezkrytycznego ich przyjmowania. Zresztą Jan Paweł II często wprost zachęcał do „współmyślenia”. Również przywoływane metafory, wymagałyby niekiedy pewnego dopowiedzenia. Tak jest chociażby z metaforą biblijnej wieży Babel. Pomieszanie języków odczytujemy zwykle jako karę Bożą za zbiorową pychę polegania na sobie. Tymczasem można ją odczytać zupełnie inaczej: jako pomoc we właściwym uporządkowaniu wspólnoty politycznej. Bóg pomieszał języki, bo zauważył, że rzeczywistość w pełni jednorodna ma charakter pozorny, zasadzający się – tak jak w systemach totalitarnych – na przemoc i zniewoleniu (por. J. Grosfeld, *Od lęku do nadziei*, Wyd. WAM, Kraków 2011, s. 207). Trzeba jednak przyznać, że Czachór był świadomy pułapek metaforyzowania rzeczywistości. Zachęcał więc czytelnika do ostrożności w odczytywaniu metafor, gdyż „raz ułatwiają rozumienie świata, ale zdarza się, że mogą go zaciemnić” (s. 608).

Dopełnieniem charakterystyki omawianej tu monografii nt. kryzysu UE niech będą pewne uwagi natury formalnej. Ciekawym, świadomie podjętym zamysłem jest posłużenie się przez Autora w niektórych fragmentach tekstu językiem semantycznej gry. Oryginalne są próby wyrażenia jedynych w swoim rodzaju zjawisk czy procesów neologizmami, np. „atomigracja” (s. 352), *fragmegration* (s. 353), „suzerrenność” (s. 354). Udało mu się w ten sposób przyciągnąć uwagę i wyostrzyć wymowę przekazywanych treści. Z kolei często występujące w tekście wyliczenia pomagają wprawdzie utrzymać dyscyplinę wywodów i kompletnie zaprezentować dane

zagadnienie, ale nużą przy lekturze. Obficie stosowane anglicyzmy niekiedy przeszkadzają przy lekturze. Jeśli dla niektórych angielskich terminów rzeczywiście nie ma w języku polskim odpowiedników, to była okazja, aby spróbować je stworzyć. Dla porządku zaznaczam też, że *new economy* to „nowa gospodarka”, a nie „nowa ekonomia” (s. 399, 416). Pewne niekonsekwencje można też odnaleźć w przypisach i literaturze. Niedopracowana jest zwłaszcza literatura do r. XIII. Z kolei w cennej skądinąd *Literaturze dodatkowej: odautorskiej* znajdujemy tylko tytuły publikacji – bez nazwisk autorów. Na tle wyżej omówionej wartości merytorycznej monografii Czachóra o kryzysie w Unii Europejskiej – bodaj jedynej tak kompletnej i rzetelnej publikacji na ten temat – drobne uchybienia formalne naprawdę nie mają wielkiego znaczenia. Odnotowuję je z recenzenckiego obowiązku.

Podsumowując „marketingowo” tę recenzję, przedkładałam 8 racji, dlaczego warto przeczytać książkę Czachóra:

- 1) bo jest realistyczna; nie ludzi czytelnika obietnicami bez pokrycia. Niestety, nie można zarzucić autorowi nadmiernego pesymizmu sygnalizowany już tytułem książki. Rzeczywiście UE znalazła się dziś poniekąd na rozdrożu;
- 2) bo jednoznacznie odpowiada na często dziś stawiane pytanie: czy kryzys w UE już się skończył? Nie, kryzys ani w UE, ani w Europie się nie skończył – i nigdy się nie skończy. Taki wniosek można wysnuć z definiowania UE jako „dynamicznej organizacji [...], która nieustannie wytrącana jest z równowagi”;
- 3) bo stawia trudne pytania dotyczące kryzysu; pyta o przyczyny, uwarunkowania, istotę, aspekty, ewolucję, konsekwencje kryzysu i możliwe scenariusze rozwoju sytuacji;
- 4) bo Autor nie ukrywa, że nie zna odpowiedzi na wiele z tych pytań;
- 5) bo przy charakterystyce kryzysu wykorzystuje różne perspektywy teoretyczne;
- 6) bo jest kompleksowa i wieloaspektowa;
- 7) bo jest publikacją głęboką;
- 8) bo każdy rozdział można czytać oddzielnie.

Mam nadzieję, że racje te ostatecznie przekonają do lektury wszystkich niezdecydowanych.

ANIELA DYLUŚ

Instytut Politologii UKSW

DOI: 10.14746/rie.2014.8.30

Michał Chorośnicki, Janusz Józef Węc, Agnieszka Czubik, Aleksander Głogowski, Iwona Krzyżanowska-Skowronek, Agnieszka Nitzske, Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, Marcin Tarnowski, *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, Krakowska Oficyna Naukowa TEKST, Kraków 2013, ss. 690.

Współczesny świat poddany procesom globalizacji staje się światem nieustannych zmian, w którym nic nie jest pewne, a wszelkie granice ulegają rozmyciu. Trudno jest przyzwyczaić się do tego, co uległo zmianie, gdyż niewątpliwie stan ten nie potrwa zbyt długo. Do współczesnego świata nie możemy się przyzwyczajać, musimy nauczyć się za nim nadążać. Nadążanie to dotyczy nie tylko ludzi jako poszczególnych jednostek, ale również, a może przede wszystkim, państw i struktur o charakterze międzynarodowym, których decyzje odgrywają kluczowe znaczenie w naszym życiu. Ze względu na wydarzenia, które mają miejsce w ostatnich latach, a które pojawiają się nagle, przed decydentami stoi niezwykle trudne zadanie.

Praca zbiorowa *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych* stanowi efekt wymiany poglądów podjętych na konferencji naukowej o tym samym tytule, która odbyła się na Uniwersytecie Jagiellońskim w kwietniu 2012 roku. Już sam tytuł książki wskazuje, iż główny temat dociekań autorów oscylować będzie wokół sposobów, a także możliwości integracji na dwóch poziomach – regionalnym oraz globalnym. Procesy integracji postępujące we współczesnym świecie mają różne przyczyny, cele, charakter i głównych aktorów, niewątpliwie jednak ich znaczenie rośnie i staje się istotnym tematem do dyskusji.

Publikacja składa się z prac naukowych dotyczących problematyki strategicznej na różnych poziomach, jak wcześniej wskazano globalnym i regionalnym. Całość opatrzona słowem wstępu, została podzielona na sześć rozdziałów: *Globalne i regionalne tendencje integracyjne; Strategie współpracy regionalnej na kontynencie europejskim; Pozaeuropejskie strategie integracyjne; Strategie militarne, strategie bezpieczeństwa w XXI wieku; Nowi aktorzy i nowe strategie rozwoju gospodarczego; Strategie bezpieczeństwa energetycznego*. Każdy z rozdziałów zbudowany jest z referatów autorów reprezentujących różne ośrodki naukowe i badawcze, którzy stanowią ekspertów w danych dziedzinach, a tematy, które podjęli są niezwykle ważne i aktualne. Książka prezentuje się jako dzieło starannie dopracowane m.in. dzięki przemyślanej strukturze oraz umiejętnie dobranej tematyce w poszczególnych częściach. Stanowi ona jednocześnie zbiór licznych wskazówek z jednej strony dla decydentów, z drugiej dla otoczenia, w skład którego można zaliczyć dziennikarzy, naukowców, a także studentów różnych kierunków oscylujących nie tylko wokół tematyki polityki międzynarodowej.

Dodatkowym atutem publikacji jest bardzo bogata bibliografia, w skład której wchodzi literatura polska, ale również zagraniczna, która stanowi rozszerzenie do każdego z zaprezentowanych na łamach książki artykułów.

Rozdział pierwszy *Globalne i regionalne tendencje integracyjne* to zestawienie artykułów w języku polskim oraz niemieckim. Prace zebrane w rozdziale dotyczą zarówno tego co globalne, jak i tego, co lokalne. Glokalizacja staje się tematem, który coraz chętniej poruszany jest przez środowisko naukowe. Niestety wciąż wiele osób potrafi wyjaśnić, czym jest globalizacja, a nie zna wyjaśnienia glokalizacji. Właśnie dlatego dotknięcie tej tematyki jest bardzo istotne, gdyż daje możliwość promowania hasła *Mysł globalnie, działaj lokalnie*. Autorzy odnieśli się zarówno do teorii stosunków międzynarodowych w zakresie integracji, jak i do zaprezentowania rzeczywistości.

Drugi rozdział *Strategie współpracy na kontynencie europejskim*, jak sama nazwa wskazuje, dotyczy *stricte* Europy, jednak nie tylko w zakresie Unii Europejskiej i jej polityk. To także podjęcie tematów związanych z Ukrainą. Niemniej większość tematów dotyczy właśnie działalności UE. To odniesienie do wyzwań stojących przed integracją UE, celów polskiej prezydencji, Strategii Europa 2020, która zastąpiła Strategię lizbońską, a w której autorka dostrzegła poza blaskami również cienie, współpraca UE oraz Rady Europy w zakresie praw człowieka oraz inne. Dość istotnym wydaje się zwrócenie w stronę praw człowieka, a w zasadzie w kierunku ich ochrony. Pojawiają się nowe zagrożenia, które stanowią niebezpieczeństwo dla jednostek. Współpraca pomiędzy instytucjami jest istotna, gdyż wspólnymi siłami łatwiej można walczyć z równie wspólnym wrogiem. Cały rozdział dotyczy zatem strategii dotyczących integracji na poziomie Europy. Oprócz zaprezentowania stanu rzeczy na przykładzie konkretnych sytuacji, dostrzec można również analizę kluczowych dokumentów, którą podjęli autorzy, a która prowadzi do kluczowych wniosków.

Granice Europy zostały przekroczone w rozdziale trzecim poświęconym pozaeuropejskim strategiom integracyjnym. Już pierwszy artykuł porusza poważny i aktualny problem statusu Antarktyki, a dokładniej rozszczeń terytorialnych. Mimo, że Traktat Antarktyczny od lat zapewnia stabilność tego regionu, pojawiają się nowe zagrożenia, do których dla przykładu zaliczyć można odkrycie zasobów surowcowych w regionie. Przykład ten stanowi jeden z częściej podawanych przy rozważaniu możliwości wystąpienia w przyszłości tzw. *wojen klimatycznych*. Nie

jest to jednak jedyny artykuł w tym rozdziale, który porusza kwestię tego regionu. Dodatkowo znaleźć można to odniesienie również do integracji latynoamerykańskiej, kultury stanowiącej czynnik integracyjny na przykładzie Międzynarodowej Organizacji Frankonii, azjatyckiej strategii współdziałania, Unii Eurazjatyckiej oraz innych.

Czwarty rozdział poświęcony został szczególnemu typowi strategii w XXI wieku: militarnym oraz bezpieczeństwu. W podrozdziałach znajdziemy informacje o regionalnych systemach bezpieczeństwa, zaangażowaniu NATO w operację wojskową w Libii, wykorzystaniu neurofarmakologii jako instrumentu zarządzania ryzykiem na polu walki, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa USA, elementów strategii bezpieczeństwa Unii Europejskiej, wpływu rozwoju robotyki na strategię państw, czy odniesienia do cyberwojny. Niewątpliwie najwięcej uwagi autorzy rozdziału czwartego poświęcili Stanom Zjednoczonym. Podobnie, jak w poprzednich rozdziałach widać tu rzetelną analizę w zaprezentowaniu poszczególnych wątków, widoczna jest tu kompetencja autorów oraz istotne podkreślanie nowych typów zagrożeń, które sprawiają, iż strategię w poszczególnych dziedzinach muszą być zmieniane, by odpowiadały sytuacji. Autorzy poza zaprezentowaniem stanu obecnego oddają się także wskazaniu perspektyw na przyszłość. Poruszone tu wątki laikowi w tej dziedzinie wskazują na nowe możliwości w zarządzaniu ryzykiem.

Nowi aktorzy i nowe strategie rozwoju gospodarczego to rozdział oscylujący wokół ekonomii, porozumień handlowych, tendencji rozwojowych czy współpracy o charakterze międzynarodowym. Rozważając o rozwoju gospodarczym we współczesnym świecie, należy odnieść się do kilku kwestii, po pierwsze, kryzys, po drugie, co dla tego rozwoju jest istotne. Autorzy rozdziałów poruszają te kwestie z różnych perspektyw. Wskazują na nowo pojawiające się rozwiązania oraz różne strony proponowanych strategii. Jeden z autorów odniósł się także do gospodarki opartej na wiedzy. By przedsiębiorstwa mogły być konkurencyjne, muszą być innowacyjne, drogą do tej innowacji jest natomiast owa wiedza.

Ostatni rozdział zatytułowany *Strategie bezpieczeństwa energetycznego*, to kolejny rozdział specjalistyczny, w którym poruszono szczególny typ bezpieczeństwa. Wątki związane z bezpieczeństwem energetycznym stały się od pewnego czasu kwestiami dość nośnymi, widoczne jest zainteresowanie badaczy tym tematem. Zaprezentowano tu strategię bezpieczeństwa energetycznego Niemiec, Ghany, poruszono wątek dyplomacji energetycznej oraz arktycznych sporów terytorialnych. Autorzy wskazują na co ukierunkowane jest działanie UE w zakresie bezpieczeństwa energetycznego z odniesieniem do liberalizacji oraz rozwoju jednolitego rynku energetycznego UE, odnoszą się do najważniejszych dokumentów w tym zakresie, zaprezentowano *casus* Ghany oraz jej strategii mającej na celu uniknięcie tzw. *kłatwy surowcowej*. Autorzy w rozdziałach piszą o uzależnieniach energetycznych pomiędzy państwami, wskazano, jak wiele surowców energetycznych UE jako całość czerpie spoza swoich granic. Jest to niepokojący fakt, który w obliczu zatargów między poszczególnymi państwami może prowadzić do tragicznych skutków.

Powyższe informacje na temat treści zawartych w książce, niewątpliwie należy samemu zgłębić sięgając po dzieło *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*. Kompetencje autorów oraz aktualność tematów przez nich podjęta sprawia, że książkę czyta się z bardzo dużym zainteresowaniem. Poszczególne prace są szczegółowym a także specjalistycznym studium poświęconym problematyce międzynarodowej, które zasługują na zainteresowanie ze strony przedstawicieli różnych środowisk. Książka z całą pewnością zasługuje na wpisanie do lektur rzetelnie omawiających tematykę strategii na poziomie świata, regionu czy państwa, systematyzuje, porządkuje oraz aktualizuje wiedzę, a także daje możliwość zapoznania się z prognozą na przyszłość.

DOI: 10.14746/rie.2014.8.31

Między polityką a rynkiem. Kryzys Unii Europejskiej w analizie ekonomistów i politologów, pod red. Tomasza Grzegorza Grossa, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2013, ss. 242.

Kryzys gospodarczy ostatnich lat wstrząsnął gospodarkami wielu państw świata. Nie ominął także członków Unii Europejskiej. Znacznie spadły najważniejsze wskaźniki, przede wszystkim produkcja, tempo wzrostu PKB oraz poziom zatrudnienia. Kryzys należy rozpatrywać zarówno w zakresie gospodarki, jak i w ramach układu politycznego. Pojawiły się zaburzenia w zarządzaniu kryzysem oraz zwalczaniu problemów pojawiających się w instytucjach.

Tematyce kryzysu poświęcona jest publikacja *Między polityką a rynkiem. Kryzys Unii Europejskiej w analizie ekonomistów i politologów* wydana przez Uczelnię Łazarskiego. Autorzy pracy zbiorowej wyszli naprzeciw rysującej się potrzebie głębszego przeanalizowania związków zachodzących pomiędzy zjawiskami gospodarczymi i politycznymi podczas trwania kryzysu. Publikacja, przygotowana pod redakcją Tomasza Grzegorza Grossa, stanowi kompleksowe przedstawienie tych relacji.

Praca zawiera osiem artykułów dotyczących istotnych kwestii zjawiska kryzysu, pogrupowanych w dwie części tematyczne. W pierwszej znajdują się dwa artykuły, w drugiej sześć. Publikację poprzedza obszerny wstęp Tomasza Grzegorza Grosse. Odpowiada w nim na pytanie czym jest kryzys. Porusza takie kwestie jak problem wzrostu, problem strukturalny, problemy sterowności i zarządzania oraz problem legitymizacji. Następnie przybliża płaszczyzny kryzysu w Europie (ekonomiczną oraz polityczną) zwracając jednocześnie uwagę na ich przyczyny. Omówione zostały również kwestie związane z układem geopolitycznym w kontekście stabilności reżimu monetarnego, jego legitymizacji oraz kryzysu centrum politycznego. Ostatnia część wprowadzenia stanowi analizę kryzysu w strefie euro jako czasu na dostosowanie ekonomiczne, strukturalne i legitymizacyjne. Podsumowując Gross stwierdza, że czas kryzysu wpłynął na wzmocnienie znaczenia instytucji międzyrządowych, a osłabienia modelu wspólnotowego. Wyraźniejsza stała się hierarchizacja władzy pomiędzy państwami członkowskimi, która uwidacznia się w instytucjach wspólnotowych. Zauważalne są skłonności do fragmentaryzacji Unii Europejskiej zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

Pierwszą część zatytułowaną *Analiza ekonomiczna* rozpoczyna artykuł Jana Fałkowskiego *Problem finansów publicznych w krajach UE z punktu widzenia nie tak odległej historii oraz kilku teorii nowej ekonomii politycznej*. Omówiony w nim problem stanowi jedno z najistotniejszych wyzwań, przed którymi stanęły państwa członkowskie Unii Europejskiej. W artykule zbadano problem kryzysu, patrząc na niego z perspektywy ostatnich dziesięcioleci. Podjęto próbę wytłumaczenia czynników stanowiących podłoże trudności związanych z zadłużeniem sektora finansów publicznych. Zaprezentowane zostały także teorie umożliwiające badanie długu publicznego poprzez uwzględnienie instytucji politycznych oraz wzajemne oddziaływanie pomiędzy instytucjami gospodarczymi i politycznymi. Autor dowodzi, że problemy z zadłużeniem sektora finansów publicznych nie są jedynie skutkiem kryzysu ostatnich lat, a są efektem wieloletniej tendencji.

Kolejnym jest artykuł Łukasza Hardta *Kryzys zarządzania gospodarczego w strefie euro – brak optymalnego obszaru politycznego i kryzys koncepcji dobrego zarządzania?* Przybliżona zostaje w nim panująca pomiędzy państwami członkowskimi nierównowaga gospodarcza oraz trudności w zarządzaniu.

W części drugiej pracy zbiorowej (*Analiza politologiczna*), obszerniejszej, znalazły się artykuły przybliżające kwestie związane z oddziaływaniem kryzysu na ramy finansowe Unii, wymiarem wschodnim Europejskiej Polityki Sąsiedztwa oraz zachodzącymi zmianami systemu politycznego.

Niezwykle istotny jest także wpływ kryzysu na aktywność Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej, czemu poświęcony został artykuł przygotowany przez Pawła Olszewskiego i Adriana Chojana (*Wpływ kryzysu gospodarczego na aktywność międzynarodową Unii Euro-*

pejskiej). Autorzy przyjrzeni się w nim wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji UE z perspektywy skutków kryzysu gospodarczego.

Na uwagę zasługuje również tekst zatytułowany *Re-konfiguracja czy re-konstrukcja? Kryzysowe zmiany sensu systemu politycznego Unii Europejskiej*. Krzysztof Szczerski zwraca w nim uwagę, że system polityczny Unii Europejskiej posiada zdolności adaptacyjne do zmiennych warunków. W tym kontekście Autor spogląda na działania UE podejmowane na rzecz przeciwdziałania kryzysu oceniając, że przekształcają one niekorzystnie system polityczny. Doprowadziło to do zmiany zasady, zgodnie z którą państwa-członkowie UE połączone są wspólnymi: budżetem, prawami, instytucjami oraz rynkiem. Zły kierunek następujących zmian związany jest z zastosowaniem nadzwyczajnych środków przeciwdziałających kryzysowi. Rekonstrukcja widoczna jest zwłaszcza na płaszczyźnie instytucjonalnej. Model instytucjonalny funkcjonujący na podstawie Traktatu z Lizbony został zachwiany przez układy instytucjonalne, na przykład Grupę Czterech skupiającą Szefów Komisji Europejskiej, Rady Europejskiej, Europejskiego Banku Centralnego oraz EuroGrupy. Ponadto opisuje trzy grupy procesów, których jesteśmy świadkami w Unii Europejskiej. Po pierwsze, innego znaczenia nabrało określenie „prędkość integracji” przesuując się z wymiaru linearnego na przestrzenny, przy czym prędkość tą należy tu rozumieć jako zajmowanie miejsca w hierarchii. Po drugie, proces rekonstrukcji systemu europejskiego. Po trzecie, narodziny paneuropejskiej koncepcji demokracji określanej jako „plaster legitymizacyjny”. Każdy z wymienionych procesów niszczy podstawy, na których opiera się Unia Europejska. Autor przekłada to także na sytuację Polski.

Ostatnim artykułem w pracy jest tekst Wojciecha Gizickiego pod tytułem *Wpływ kryzysu na region Europy Środkowej i współpracę wyszehradzką*. Przyjrzano się w nim wpływowi kryzysu na współpracę podejmowaną w z państwami wyszehradzkimi. Autor zwrócił uwagę zarówno na negatywne oddziaływanie kryzysu, jak i na działania podejmowane w celu pokonania jego skutków. Przeanalizował stosunek państw V-4 do kryzysu (Polski i Słowacji oraz Czech i Węgier).

Pozycję zamykają *Podsumowanie* Tomasza Grzegorza Grosse (*Cztery obszary analizy kryzysu w ekonomii politycznej*) oraz *Postłowie* Jadwigi Staniszkis (*Strategie w obliczu kryzysu (propozycje do dalszych badań)*).

Publikacja w klarowny sposób prezentuje oddziaływanie kryzysu na wybrane elementy polityki unijnej. Napisana jest przejrzysto i nie sprawia czytelnikowi większych trudności w jej zrozumieniu. Niewątpliwym atutem książki jest to, że Autorzy przy omawianiu poszczególnych kwestii odnoszą je do przykładów państw europejskich. W publikacji ograniczono się do najważniejszych, zdaniem Autorów, zagadnień związanych z badaną kwestią.

Zjawisku kryzysu poświęcono wiele miejsca w dostępnej literaturze. Recenzowana pozycja skupia się na ujęciu tego zagadnienia w wymiarze ekonomiczno-politologicznym. Należy zatem stwierdzić, że książka ta jest ważna z punktu widzenia aktualności badanego zagadnienia. Ponad dwustustronicowa publikacja wnosi wiele do podejmowanej problematyki, uzupełniając znakomicie istniejącą literaturę.

Należy stwierdzić, że publikacja ta jest ważna z punktu widzenia aktualności badanego zagadnienia. Przygotowana pozycja dotyczy niezwykle aktualnej problematyki. Stanowi ciekawe ujęcie skutków kryzysu w obrębie strefy euro i jego wpływu na funkcjonowanie Unii Europejskiej pod różnymi względami. Kryzys analizowano w niej z punktu widzenia politologicznego i ekonomicznego, opierając się na badaniu czterech następujących elementów: szans na rozwój systemu wspólnej waluty, sprawności w zarządzaniu, cechy strukturalne systemu oraz jego legitymizację polityczną. Na końcu książki znajduje się obszerna bibliografia. Przy powstawaniu pracy wykorzystano bogatą literaturę polską oraz zagraniczną. Oparto się o liczne dokumenty, opracowania, artykuły prasowe i materiały dostępne na stronach internetowych.

DOI: 10.14746/rie.2014.8.32

Zofia Sujkowska-Życka, *Przemiany w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013, ss. 320.

Proces akcesji Polski do Unii Europejskiej od początku przemian w państwie w 1989 r. i rzuconego przez rząd Tadeusza Mazowieckiego hasła „powrotu do Europy” od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem badaczy wielu dyscyplin naukowych. Liczba publikacji na ten temat przyrasta w zawrotnym tempie. Coraz więcej na rynku pojawia się sążnistych monografii i raportów oceniających z różnej perspektywy czasowej i rzeczowej polskie dokonania w zakresie integracji ze strukturami Unii Europejskiej. Np. w 2009 r. ukazała się blisko 600-stronicowa praca przygotowana do druku przez autorów związanych z Departamentem Analiz i Strategii UKIE, drobiazgowo oceniająca tylko pięć lat polskiego członkostwa w UE w wymiarze gospodarczym, społecznym i politycznym¹. W 2014 r. z okazji dziesięciolecia polskiego członkostwa w tej organizacji liczyć się należy z erupcją podobnych wydawnictw.

W tej sytuacji pojawia się zasadne pytanie, w jakim kontekście umieścić najnowszą publikację Z. Sujkowskiej-Życkiej, wskazać, co przesądza o jej wartości poznawczej i naukowej przydatności. Lektura tej publikacji pozwala jednakże na udzielenie odpowiedzi pozytywnej. Z pewnością nie jest to ujęcie analityczne, gdyż musiałoby rozdać książkę do niebywałych rozmiarów. Jest to raczej monografia będąca syntetyczną oceną przeobrażeń w Polsce, które dokonały się po jej akcesji do UE. Wysoki stopień uogólnienia pewnych tematów i zagadnień sprawia, iż siłą rzeczy ma ona charakter zwięzłego przekazu z wyeksponowaniem wątków, które zajmują miejsce szczególne w badaniach naukowych.

Przystępując do sporządzenia monografii Autorka przeprowadziła szeroko zakrojoną kwerendę badawczą, co zostało wyeksponowane w Bibliografii. Przejrzana i wykorzystana z dobrym skutkiem została dokumentacja rządowa i unijna, raporty i sprawozdania, materiały statystyczne będące wynikiem ekspertyz sporządzanych przez wyspecjalizowane instytuty badawcze i ośrodki naukowe. Szczególnie pomocne ukazały się monografie, części prac zbiorowych, artykuły w periodykach naukowych i materiały ze stron internetowych. Dominuje literatura polska, ale też sporo jest wydawnictw w języku angielskim. Generalnie literatura jest reprezentatywna dla realizowanego przedsięwzięcia badawczego.

Przechodząc do oceny struktury pracy należy stwierdzić, że jest ona przejrzysta, przemyślana, a układ treści logiczny i spójny. Książka jest napisana dobrym językiem. Autorka ma pewną lekkość pióra polonisty, narracja jest wartka i absorbująca czytelnika. Widać w książce autentyczną pasję i zaangażowanie. Autorka miejscami aż zanedo „szarżuje”, gdy np. pisze „w naszym państwie”, „my Polacy” „odpowiadamy za Polskę w Unii Europejskiej i całą Wspólnotę, której częścią jest Polska”. Ten bezpośredni przekaz trafiający do serca i emocji czytelnika niewiele ma wspólnego z deskrypcją w kategoriach *sine ira et studio*. Na szczęście to rzadkie przypadki, gdyż wykład jest utrzymany w naukowej dyscyplinie, a Autorka przykładowo panuje nad zgromadzonym materiałem badawczym.

Pod względem merytorycznym, ale i warsztatowym, recenzowaną monografię Autorka podzieliła na cztery rozdziały, nie licząc Wstępu, Zakończenia i Bibliografii.

Wstęp do książki ma charakter bardziej klasyczny. Z. Sujkowska-Życka przedstawiła przedmiot badań, nakreśliła pytania badawcze, postawiła też odpowiednie hipotezy. Szeroko starała się uzasadnić celowość podjętych badań i przyjęte metody badawcze. Następnie zaprezentowała strukturę pracy i już bardziej w ujęciu syntetycznym przedstawiła istniejący dorobek naukowy

¹ *5 lat Polski w Unii Europejskiej*, praca przygotowana przez zespół redakcyjny w składzie: M. Kałużyńska, K. Smyk, J. Wiśniewski, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009.

w tym zakresie. Trzeba jej niewątpliwie przyznać rację, że w literaturze naukowej zarówno krajowej, jak i zagranicznej brakuje tak syntetycznego, kompleksowego zwartego opracowania dotyczącego przeobrażeń w Polsce będących wynikiem akcesji do Unii Europejskiej. Recenzowane opracowanie w dużym stopniu wypełnia istniejącą lukę i ma szansę zaistnieć na rynku księgarskim również jako dobre kompendium wiedzy dla studentów, nauczycieli i dziennikarzy.

Rozdział pierwszy recenzowanej pracy (*Polska przed akcesją do Unii Europejskiej. Polityka, gospodarka, społeczeństwo*) ma charakter wprowadzający. Ukazuje on skomplikowaną i złożoną drogę Polski do zjednoczonej Europy, gdzie szczególnie wyeksponowano poszczególne etapy prowadzące do akcesji. Wiele miejsca tutaj poświęcono sytuacji ekonomicznej państwa w okresie przemian systemowych i kondycji społeczeństwa, któremu przyszło zmierzyć się z tak dogłębną transformacją.

Drugi rozdział książki (*Efekty integracji w wymiarze politycznym, gospodarczym i społecznym*) kolejno analizuje stanowisko polskich partii politycznych wobec akcesji, przybliża wpływ integracji na warunki życia w Polsce, przeobrażenia w sferze gospodarki. Rozdział zamykają analizy statystyczne dotyczące postrzegania przez Polaków kryzysu finansowego strefy euro państw członkowskich UE zapoczątkowanego w 2008 r.

Nie ulega wątpliwości, że pełni kunsztu badawczego Autorka wykazała w rozdziale trzecim (*Wdrażanie polityki spójności. Implikacje dla Polski*), gdzie widać, że czuje się najlepiej i posiada w tym zakresie niekwestionowane kompetencje. Z. Sujkowska-Życka przedstawia implementację środków strukturalnych w Polsce, wpływ integracji europejskiej na pogłębienie integracji europejskiej i szeroko opisuje polski rynek pracy w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej.

Ostatni interesujący rozdział pracy (*W poszukiwaniu nowego kształtu integracji europejskiej*) zdecydowanie odbiega od głównego nurtu rozważań Autorki. Ta część pracy raczej nakreśla scenariusze rozwojowe – te optymistyczne i pesymistyczne – dla Unii Europejskiej w bliższej i dalszej perspektywie. Polska występuje tu raczej w tle. Silnie natomiast Autorka eksponuje wątek niedokończonej modernizacji kraju, który jest skonfrontowany z kryzysem ideowo-ustrojowym i instytucjonalnym Unii Europejskiej. Na s. 244–254 trafnie pokazuje, w jakim kierunku powinny przebiegać polskie procesy rozwojowe z położeniem akcentu na współpracę – jak to określa – „powiązania sfery wytwórczej ze sferą wiedzy” i trudno tutaj nie przyznać jej racji.

Dzisiaj z perspektywy blisko dziesięcioletniej i to można zauważyć na kartach tej książki, że akcesja Polski i pozostałych 11 państw do Unii Europejskiej oraz ich przystosowywanie się do unijnych standardów było bodajże (obok przyjęcia traktatu z Maastricht) największym wyzwaniem dla tej organizacji. Poprzednie poszerzenia, te z 1973, 1981, 1986 i 1995 roku przebiegały w zupełnie innych warunkach, gdy Wspólnoty posiadały niemałe rezerwy finansowe, a sytuacja gospodarcza w świecie była sprzyjająca. Obecnie reperkusje światowego kryzysu gospodarczego wprowadziły niemały chaos i zamieszanie, zrodziły wątpliwość w sens istnienia unijnej konstrukcji i całego „projektu Europa”. Można się w tej sytuacji w całej rozciągłości podpisać pod końcowymi refleksjami Autorki, że obecny kryzys można przezwyciężyć przez determinację polityków i szerzej państw członkowskich, a rzucone w książce hasło „czas decyzji, czas działania” ma z pewnością swoje głębokie uzasadnienie.

BOGDAN KOSZEL

Poznań

